

# Słabek, Henryk

---

## O zasadach nadziei gospodarstw rolnych dla repatriantów na ziemiach dawnych

---

Przegląd Historyczny 55/3, 434-453

---

1964

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

HENRYK SŁABEK

## O zasadach nadziału gospodarstw rolnych dla repatriantów na ziemiach dawnych

Ważną rolę w powojennej przebudowie wsi odegrało osadnictwo ludności polskiej na opuszczonych gospodarstwach poniemieckich. Areal gruntów tych gospodarstw, rozdzielony na ziemiach dawnych między robotników rolnych i chłopów do 1 stycznia 1949, stanowił ponad 43% rozparcelowanej części Państwowego Funduszu Ziemi. Chłopom przekazano ponadto nie mniejszej wartości majątek w postaci poniemieckich zabudowań i inwentarza. Mimo swą doniosłość, problemy wewnętrznego osadnictwa nie stanowiły dotychczas przedmiotu naukowych badań, nie podjęli ich ani historycy, ani socjologowie. Jest to zrozumiałe o tyle, że podstawowych spraw osadniczych nie da się opracować bez zespołowych wieloletnich badań terenowych. Statystyka GUS nie daje bowiem odpowiedzi nawet na podstawowe pytania, niewystarczająca też jest zachowana dokumentacja wytworzona przez prowadzące akcję osadniczą instytucje.

Praca niniejsza charakteryzuje ewolucję polityki władz w dziedzinie nadawania repatriantom gospodarstw rolnych na ziemiach dawnych. Próbujemy ustalić strukturę gospodarstw poniemieckich oraz pozostawionych i nabytych przez repatriantów. Podejmujemy też próbę ukazania wszystkich istotniejszych czynników, które zdecydowały o ostatecznym modelu ustrojowym nadanych repatriantom gospodarstw.

Podstawę opracowania stanowi szczegółowa kwerenda materiałów, dokonana w archiwach Zakładu Historii Partii, Rady Państwa, Ministerstwa Rolnictwa i Komitetów Wojewódzkich PZPR. Szczególnie przydatne jednak okazały się materiały uzyskane w 1962 r. z PRN woj. bydgoskiego w odpowiedzi na opracowaną w WSNS ankietę. Dane te wypełniły wiele luk oficjalnej statystyki, pozwoliły podjąć szereg spraw, których nie udało się bez nich opracować.

Podstawę dwustronnej repatriacji ludności do Polski i ZSRR stanowiły odpowiednie umowy, zawarte we wrześniu 1944 między PKWN i rządami Socjalistycznych Republik Litwy, Białorusi i Ukrainy. Z uprawnień do przesiedlenia się do Polski korzystali Polacy i Żydzi, będący do 17 września 1939 polskimi obywatelami. Repatriacja dotyczyła jedynie tych osób, które wyraziły chęć ewakuowania się do Polski i na przyjęcie których godził się PKWN. Zgodnie z oświadczeniem PKWN, zawartym w umowach, ewakuowani rolnicy z terenów ZSRR otrzymać mieli „ziemię w rozmiarach przewidzianych ustawą o reformie rolnej”. Natomiast chłopci bezrolni, którzy pragnęli pracować na roli, mieli uzyskać jej nadziały „na zasadach ogólnych”. Wszystkim po-

zostałym repatriantom miano zapewnić pracę, odpowiadającą ich zawodowi i wykształceniu<sup>1</sup>.

Do lata 1945, kiedy osadnictwo na ziemiach zachodnich nie było aktualne ani pewne i kiedy liczono się z poważnym niedoborem ziemi w stosunku do zapotrzebowania na nią, starano się nadzielać gospodarstwa w granicach norm przewidzianych dekretemi o reformie rolnej. W zarządzeniach władz ziemskich z tego okresu polecano przydzielać repatriantom gospodarstwa pozostałe po ludności przesiedlanej do Niemiec i ZSRR o powierzchni 5 ha ziemi średniej jakości. Normę tę osiągać miano bądź poprzez scalanie gospodarstw karłowatych bądź osiedlanie w zabudowaniach większych gospodarstw kilku rodzin repatrianckich<sup>2</sup>. Potrzeba wykonania tych postanowień nie budziła większych zastrzeżeń w odniesieniu do województw przeludnionych, w których opuszczonych gospodarstw było stosunkowo niewiele, a ich przeciętny obszar kształtował się właśnie na poziomie 5 ha. Ocena tych założeń zmieniła się radykalnie dopiero wraz z pojawieniem się nowych warunków i korzystniejszych możliwości osadniczych.

W miarę nasilania się akcji osadniczej na terenach zachodnich, Ministerstwo Rolnictwa odchodziło od dotychczas stosowanych zasad i norm nadziałów. Zgodnie z wydanym przezeń zarządzeniem z 8 września 1945, obszar nadawanych repatriantom gruntów uzależniony został ostatecznie nie tylko od ich rodzaju lecz także od pojemności budynków oraz charakteru i struktury osad ponemieckich. W zabudowaniach jednego gospodarstwa osiedlać miano nie więcej niż 2 rodziny<sup>3</sup>. Mając na względzie te wytyczne Ministerstwo nakazało już w maju 1945 tworzyć gospodarstwa o powierzchni do 10 ha<sup>4</sup>, a we wrześniu — w granicach 10—12 ha ziemi średniej jakości<sup>5</sup>.

Z zachowanych akt Ministerstwa Rolnictwa wynikałoby, że przy ustalaniu powierzchni gospodarstw osadniczych nie liczyło się ono w 1945 r. z zasadą rekompensaty. Najpierw kwestię tę podniosły Wojewódzkie Urzędy Ziemskie. W piśmie z 18 czerwca 1945 prezes Poznańskiego WUZ zalecił, by przydzielać repatriantom gospodarstwa odpowiadające „w miarę możliwości obszarowo i glebowo” pozostawionym przez

---

<sup>1</sup> Składnica akt Ministerstwa Rolnictwa [dalej SAMR], 248/17, układ między PKWN a rządem ZSRR, dotyczący ewakuacji obywateli polskich z terytorium LSRR i ludności litewskiej z terytorium Polski. Odpis, bez daty. W odróżnieniu od PKWN rząd LSRR oświadczył w układzie, że „ewakuowanych na terytorium LSRR rozmieszcza się zgodnie z ich życzeniem [...], wydziela się [im] ziemię do prowadzenia indywidualnego gospodarstwa w rozmiarach nie mniejszych od tych, z których korzystali oni do czasu ewakuacji, lecz nie wyżej 10—15 ha na jedno gospodarstwo”, przyjmując w ten sposób zasadę pełnej rekompensaty w stosunku do byłych właścicieli — małorolnych i średniorolnych chłopów.

<sup>2</sup> SAMR, 80/6, pismo prezesa WUZ w Lublinie do komisarzy PUZ z 26 lutego 1945. Zob. też pismo Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z 26 marca 1945. Ministerstwo polecało sprzedać zbędne budynki po scaleniu gruntów gospodarstw karłowatych. Ich nabywcami mieli być „w pierwszym rzędzie” pogorzelnicy danej wsi i wsi sąsiednich oraz parcelanci spośród bezrolnych i służby folwarcznej.

<sup>3</sup> SAMR, 248/17, zarządzenie nr 10 z 8 września 1945, podpisane przez Ministra Rolnictwa, tekst powielony.

<sup>4</sup> SAMR, 248/17, zarządzenie z 30 maja 1945, podpisane przez Ministra Rolnictwa.

<sup>5</sup> Zob. cytowane zarządzenie MR i RR nr 10 z 8 września 1945.

nich za Bugiem<sup>6</sup>. Natomiast 19 stycznia 1946 WUZ gdański zwrócił się do Ministerstwa Rolnictwa o wyjaśnienie, czy pełny ekwiwalent przysługuje także tym repatriantom, którzy pozostawili gospodarstwa ponad 12 ha<sup>7</sup>. Opowiadał się on za rozwiązaniem na ich korzyść, za wniesieniem odpowiednich korekt do zarządzenia z 8 września 1945<sup>8</sup>.

W ślad za tym pismem Ministerstwo Rolnictwa prosiło 28 lutego 1946 Biuro Prezydyjne KRN o zajęcie stanowiska wobec własnej interpretacji umów repatriacyjnych, podając te same wnioski i motywy co gdański WUZ<sup>9</sup>. „Wychodząc z założenia, że repatrianci winni zasadniczo otrzymać równowartość pozostawionej nieruchomości ziemskiej co do rodzaju, jakości i obszaru, Ministerstwo skłonne [było] interpretować układ [o repatriacji] w ten sposób, że każdy z repatriantów ma otrzymać bezpłatnie wzamian za pozostawioną nieruchomość ziemską nieruchomość o takimże obszarze, rodzaju i jakości, jaki pozostawił, o ile ten obszar [pozostawiony] nie przekracza norm przewidzianych w dekreście o reformie rolnej, tj. 100 ha powierzchni ogólnej (bądź 50 ha użytków rolnych)”<sup>10</sup>. Natomiast nadziei dla bezrolnych oraz upełnolnienie małorolnych miały być dokonywane w granicach obszaru i na zasadach dekretu z 6 września 1944, tj. odpłatnie. Wykładnię umów opierało Ministerstwo „na zasadach słuszności i sprawiedliwości”, przyjmując, że „repatrianci mają te same uprawnienia i obowiązki w Rzeczypospolitej, jakie mają obywatele w kraju”<sup>11</sup>.

Biuro Prezydyjne KRN w udzielonej Ministerstwu odpowiedzi z 25 marca 1946 nie godziło się ani na sugerowane przezeń przyjęcie zasady pełnej rekompensaty w stosunku do repatriantów, którzy posiadali za Bugiem gospodarstwa kapitalistyczne ani na odtwarzanie w ten sposób kmiecych gospodarstw w nowych granicach państwa. Według wykładni Biura „o uprawnieniach do nadziału ziemi i o jego rozmiarach [...] decydują postanowienia dekretu o reformie rolnej, a bezrolni otrzymują ziemię na zasadach ogólnych”. Repatrianci związani z rolnictwem mieli być traktowani bez wyjątków „tak samo, jak wszyscy inni obywatele

<sup>6</sup> Archiwum Poznańskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR [dalej APKW], materiał nieopracowany, pismo prezesa WUZ do wszystkich PUZ województwa poznańskiego z 18 czerwca 1945, tekst powielony.

<sup>7</sup> SAMR, 248/13, pismo Gdańskiego WUZ do Ministra Rolnictwa z 19 stycznia 1946.

<sup>8</sup> SAMR, 248/13, protokół z konferencji z 18 stycznia 1946, w której uczestniczyli przedstawiciele WUZ i WO PUR. Naczelnik Wydziału Prawnego WUZ, sędzia Józef Sipowicz, który przewodniczył konferencji, wypowiedział się zdecydowanie przeciw stosowaniu przepisów o reformie rolnej przy nadziałach gospodarstw dla tych przede wszystkim repatriantów, którzy pozostawili ponad 12-hektarowe gospodarstwa. Stwierdził, że z punktu widzenia prawnego mają oni „prawo do otrzymania ekwiwalentu za własność utraconą”, gdyż brak jest ustawy o częściowym wywłaszczeniu gospodarstw mniejszych od 100 ha, bądź 50 ha użytków rolnych. Zebrani zwrócili się też jednomyślnie „o ewentualne uzupełnienie zarządzenia [nr 10] odnośnie repatriantów w tych wypadkach, gdzie wyjątkowo ciężka gleba wymaga większego sprzężaju [...], którego 12-hektarowe gospodarstwo nie jest w stanie utrzymać.”

<sup>9</sup> SAMR, 248/13, pismo podpisane przez Ministra Rolnictwa do Biura Prezydyjnego KRN z 28 lutego 1946.

<sup>10</sup> Tamże. Minister przesłał jednocześnie omówiony już przez nas układ o repatriacji, zawarty między PKWN i rządem LSRR, i nawiązywał do niego w swym piśmie.

<sup>11</sup> Tamże.

Rzeczypospolitej”, uprawnieni do uzyskania od państwa nieruchomości ziemskich<sup>12</sup>.

Niezadawalając się wyjaśnieniem Biura, Minister Rolnictwa zapytywał z kolei (24 czerwca 1946) Ministerstwo Ziem Odzyskanych, „czy przydział repatriantom mniejszego obszaru gruntu [od pozostawionego] lub o mniejszej wartości, względnie przydzielenie im zamiennego obiektu nie o tym samym charakterze gospodarczym [...] będzie zgodne” z układami o repatriacji. Prosił w szczególności o wypowiedź w sprawie „norm maksymalnego obszaru gospodarstw, jakie zdaniem MZO należałoby wydzielać repatriantom”<sup>13</sup>.

Po ukazaniu się okólnika MZO z 15 lipca 1946, w którym ustalono rozmiary nadzielanych gospodarstw na 7—15 ha<sup>14</sup>, Ministerstwo Rolnictwa nie powracało do sprawy ewentualnego nadania gospodarstw wielkochołopskich tym repatriantom, którzy posiadali takowe za Bugiem. Postulowano jedynie w projekcie zarządzenia z sierpnia 1946, aby repatrianci-rolnicy, którzy utracili gospodarstwa do 15 ha, mogli korzystać z pełnej rekompensaty również na ziemiach dawnych. Według projektu „repatriantom rolnikom należy przydzielać gospodarstwa tej wielkości i jakości, i o ile możliwe o tym charakterze, jakie pozostawili za granicą państwa z uwzględnieniem inwentarza żywego i martwego oraz pól [...] jednak w granicach obszaru nie mniejszych niż 7 ha i nie większych jak 15 ha użytków rolnych”<sup>15</sup>. Pogląd ten nie został zaakceptowany. W sprawie norm nadziałów ziemi na terenach starych obowiązywały nadal przepisy wspomnianego zarządzenia nr 10 z 8 września 1945. Natomiast przydział inwentarza żywego dla rodzin repatriantów regulowało zarządzenie ZC PUR z 1 marca 1947<sup>16</sup>. Wobec niedoborów i nierównomiernego rozdziału inwentarza PUR nie przyjął zasady rekompensaty, ograniczając nadział dla rodziny do najwyżej jednej sztuki siły pociągowej i 2 krów<sup>17</sup>.

Trudniej jest zbadać kwestię najistotniejszą, w jakim stopniu zarządzenia odgórne były wykonywane przez odpowiednie władze terenowe. Bez statystyki masowej, którą można uzyskać jedynie poprzez ogromnie pracochłonne badania indywidualnych kart osadniczych, przechowywanych w PRN, nie da się określić dokładniej przebiegu interesujących nas procesów. Niemniej przypuszczać należy, że na zachodnich terenach ziem dawnych nierzadko przekraczano maksymalne normy nadziałów

<sup>12</sup> SAMR, 248/13, pismo podpisane przez Naczelnika Wydziału Prawnego BP KRN, J. Klajnermana, do Ministra Rolnictwa z 25 marca 1946.

<sup>13</sup> SAMR, 248/13, pismo podpisane przez Ministra Rolnictwa do Ministerstwa Ziem Odzyskanych z 24 czerwca 1946. Minister Rolnictwa zaznaczył, że zwraca się do MZO o opinię w związku z niejasnościami tekstu układów o repatriacji i zapytaniem o wyjaśnienia ze strony WUZ.

<sup>14</sup> Obszar nadzielonych gospodarstw uzależniano w okólniku od jakości gleby. Miano tworzyć gospodarstwa:

1) na glebach pszenno-buraczanych (I i II klasy gleboznawczej) lżejszych do uprawy 7—9 ha, zaś na ciężkich glinach 11—15 ha;

2) na mocniejszych glebach żytnio-ziemniaczanych III i IV klasy 9—11 ha, V klasy 11—13 ha, VI klasy — do 15 ha.

Zob. *Sprawozdanie z działalności Departamentu Osiedleńczego MZO za okres 13.XI.1945 — 31.XII.1948*, [w:] „Materiały i Studia z najnowszej historii Polski” t. I, Warszawa 1963, s. 133.

<sup>15</sup> SAMR, 248/17, zarządzenie Ministra Rolnictwa i RR z sierpnia 1946. Nie ukazało się ono z przyczyn mi nieznanych.

<sup>16</sup> SAMR, 248/13, zarządzenie ZC PUR nr 13 z 1 marca 1947.

<sup>17</sup> Tamże.

ziemi. Dążąc do możliwie pełnego stosowania zasady rekompensaty i sugerując się gospodarczą celowością tworzenia większych gospodarstw w 1945 r. gdański Oddział PUR „przydzielał niejednokrotnie działki do 20 ha”<sup>18</sup>. Według doniesień WUZ, również WO PUR w Poznaniu już wiosną 1945 nadawał repatriantom grunty o większym obszarze od nadzielanego w ramach reformy rolnej<sup>19</sup>. W październiku 1945 radni Poznańskiej WRN wypowiedzieli się nawet przeciw podziałowi poniemieckich gospodarstw liczących poniżej 20 ha i domagali się dokonania idącej w tym kierunku rewizji odpowiednich postanowień zarządzenia nr 10<sup>20</sup>. Wreszcie według dokładnych danych statystycznych z kilku powiatów Bydgoskiego i Poznańskiego, spośród gospodarstw nadzielonych repatriantom w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1947 niemal co piąte miało powierzchnię 12—15 ha (zob. tab. 1). Około 2/3 gospodarstw znalazło się w grupie obszarowej 7—12 ha<sup>21</sup>, przy czym większość z nich (54,5%) miała obszar 9—12 ha użytków rolnych<sup>22</sup>.

Tendencje do tworzenia większych osad wystąpiły w jeszcze wyższym stopniu na ziemiach odzyskanych. Z zahipotekowanych w 1947 r. 29 005 gospodarstw i działek, 8% miało ponad 15 ha, a 25% — 12—15 ha<sup>23</sup>. Wbrew tym dążeniom Ministerstwa liczyły się z coraz widoczniejszym brakiem ziemi dla licznych kandydujących do nadziałów.

Zarządzeniem z 8 listopada 1947 Ministerstwo Rolnictwa zrewidowało normy obszarowe, włączając do nich lasy i wody oraz obniżając je na gruntach gleboznawczej klasy I i II — do 7 ha, a III i IV klasy — do 9 ha. Odtąd 12-hektarowe gospodarstwa wolno było nadawać na ziemiach dawnych jedynie na gruntach klas V i VI<sup>24</sup>. Jeśli gospodarstwo obejmowało grunty mieszane, należało przyjąć normę maksymalną, właściwą dla klasy gruntów, które przeważały w danym gospodarstwie. Przekroczenie maksymalnych norm było dopuszczalne w granicach 1 ha w objętych już osadach poniemieckich, bądź w wypadkach szczególnie uzasadnionych, za zgodą Ministra Rolnictwa<sup>25</sup>. Analogicznej rewizji norm dokonano w stosunku do ziem odzyskanych rozporządzeniem z 22 listopada 1947 i instrukcją MZO z 12 maja 1948. Dla tzw. dogodnych warunków ekonomicznych ustanowiono takie same normy jak dla ziem dawnych. W pozostałych natomiast strefach tworzyć miano na glebach kolejnych klas gospodarstwa nieco większe — odpowiednio do 9, 12 i 15 ha, a na gruntach o przewadze łąk — nawet do 20 ha<sup>26</sup>.

Zarządzenie Ministerstwa Rolnictwa z 8 listopada 1947 nie miałooby praktycznego znaczenia, wobec zakończenia akcji osadniczej na ziemiach

<sup>18</sup> SAMR, 248/13, protokół z konferencji WUZ i WO PUR w Gdańsku z 18 stycznia 1946.

<sup>19</sup> SAMR, 80/6, sprawozdanie Poznańskiego WUZ do MR i RR z 2 czerwca 1945.

<sup>20</sup> Archiwum Rady Państwa [dalej ARP], tecz. WRN Poznań 1945, protokół z posiedzenia Poznańskiej WRN z 25 października 1945.

<sup>21</sup> Zob. tab. 1.

<sup>22</sup> Dotyczy 1 148 gospodarstw zbadanych w powiatach lipnowskim, bydgoskim, szubińskim, brodnickim, chełmińskim, golubsko-dobrzyńskim.

<sup>23</sup> *Sprawozdanie z działalności Departamentu Osiedleńczego*.

<sup>24</sup> SAMR, 248/17, zarządzenie Ministra Rolnictwa z 8 listopada 1947, oryginał.

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> W rezultacie powyższych zarządzeń na 86 042 uregulowanych działek do 1 października 1948 przypadało tylko 168 (0,19%) o obszarze ponad 15 ha, a 12—15 hektarowych — 6,9%. Zob. *Sprawozdanie z działalności Departamentu Osiedleńczego*, s. 135.

Tabela 1  
Gospodarstwa nadzielone repatriantom w niektórych powiatach woj. poznańskiego i bydgoskiego w 1946 r. wedle wielkości (w ha)

Okres nadania gospodarstwa	Liczba gospodarstw o powierzchni (w ha)													
	Ogółem gospodarstwa		do 2		2—5		5—7		7—12		12—15		15 i więcej	
	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%
Do 1.1.1946 <sup>a</sup>	1436	100	55	3,8	160	11,2	138	9,7	1015	71,0	62	4,3	—	—
1.1.1946— —31.XII.1947 <sup>b</sup>	926	100	43	4,7	47	5,1	99	10,7	580	62,6	156	16,8	1	0,1
Stan na 1.1.1950 <sup>c</sup>	3894	100	172	4,4	306	7,9	412	10,6	2577	66,1	419	10,8	8	0,2

a Badania dotyczą powiatu; Lipno — 32 gospodarstw, Bydgoszcz — 790, Szubin — 207, Brodnica — 70, Chełmno — 19, Golub-Dobrzyń — 4, Żnin — 314. Zestawienie sporządzono na podstawie indywidualnych kart osadników.

b Badania dotyczą powiatu; Lipno — 45 gospodarstw, Bydgoszcz — 626, Brodnica — 58, Golub-Dobrzyń — 27, Żnin — 170. Zestawienie sporządzono na podstawie indywidualnych kart osadników.

c Zob. tab. 8.

dawnych do 1947 r., gdyby jego przepisy nie działały wstecz. Ministerstwo poleciło dokonać na jego podstawie specjalnej kontroli przydziałów gospodarstw poniemieckich. Do przeprowadzenia tej akcji powołało powiatowe i wojewódzkie, społeczne komisje kontroli, złożone z przedstawicieli urzędów starościńskich lub wojewódzkich oraz odpowiednich komisji ziemskich i zarządów ZSch. Miały one pozbawić aktów nadania osoby nie uprawnione dekretem z 6 września 1944 do korzystania z reformy rolnej i dostosować obszar gruntów przydzielonych z gospodarstw poniemieckich do nowych norm maksymalnych. Nakaz poddania regulacji do 28 lutego 1948 nawet gospodarstw już zhipotekowanych na nowych nabywców podkreślał rygoryzm zarządzenia i wolę Ministerstwa, by wykonać je natychmiast i bez żadnych odstępstw. Z wielu powodów tak się jednak nie stało.

Poznański KW PPR już w grudniu 1947 donosił, że podjęta akcja weryfikacji gospodarstw wywołała powszechne niezadowolenie osadników i nawet „szerszych mas członków partii”<sup>27</sup>. Postawa chłopów nie pozostała bez wpływu na działalność władz terenowych, tym bardziej że zwłaszcza gospodarcze względy zdawały się stawiać pod znakiem zapytania celowość weryfikacji. Sam KW w nią wątpił, podnosząc, że od półtora roku przydzielano w Poznańskim gospodarstwa 12-hektarowe i że podział najliczniejszych tu gospodarstw 15—20 ha sprawia ogromne trudności ze względu na ich zabudowania<sup>28</sup>. Przeciw zarządzeniu protestowali otwarcie na posiedzeniu Komisji Rolnej Sejmu z 5 grudnia 1947 niektórzy posłowie z Wielkopolski, określając je jako krzywdzące<sup>29</sup>. W rezultacie Społeczne Komisje Kontroli, solidaryzując się także na ogół z postulatami osadników, nie ujawniły przeszło 2/3 gospodarstw, które kwalifikowały się do zweryfikowania<sup>30</sup>. Nie przyniosło też spodziewanych rezultatów kontynuowanie weryfikacji przez starostwa powiatowe wyłącznie w oparciu o personel urzędniczy. Dopiero jej przekazanie od maja 1948 specjalnym ekipom, utworzonym z inspektorów Urzędów Wojewódzkich i Ministerstwa Rolnictwa, dało pewne efekty. Na terenach Poznańskiego zakwestionowano w całej akcji uprawnienia lub

<sup>27</sup> APKW 1/VIII/4, „analiza sytuacji na wsi województwa poznańskiego”, podpisana przez kierownika Wydziału Rolnego KW PPR. Wskazywano w niej, że po ukazaniu się zarządzenia zaobserwowano fakty wyprzedzaży inwentarza, zwolnionego tempa pracy i wzrostu spożycia alkoholu wśród osadników i parcelantów; że zauważa się spadek zaufania do zarządzeń państwowych oraz protesty, nawet ze strony sekretarzy gminnych PPR.

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> ARP, prot. z 6 posiedzenia Komisji Rolnej Sejmu Ustawodawczego z 5 grudnia 1947, s. 56. Po zakończeniu dyskusji KR przyjęła jednogłośnie wniosek H. Chełchowskiego, w którym akceptowano zarządzenie, postulując jednocześnie kontynuowanie prac nad właściwym uregulowaniem normowanych przez nie kwestii. Wniosek brzmiał: „Komisja Rolna po wysłuchaniu informacji i odpowiedzi przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych na temat zarządzenia z 8.XI.1947 zaleca Ministrowi Rolnictwa i RR:

1) przeprowadzenie odpraw czynników administracyjnych i społecznych (z udziałem przedstawicieli bloku partii politycznych) w kwestii sprawnego wykonania tego zarządzenia;

2) dalsze rozważenie sprawy uregulowania zagadnienia gospodarstw poniemieckich zgodnie z duchem reformy rolnej...”

<sup>30</sup> APKW, sprawozdanie WUZ z akcji weryfikacyjnej w woj. poznańskim wg stanu na 29 lipca 1948.



obszar gospodarstwa co szóstego użytkownika<sup>31</sup>. Niemniej wyłączenie z gospodarstw nadwyżek ponad normę maksymalną było częstokroć niemożliwe wobec braku uprawnionych kandydatów do ich objęcia.

W Poznańskim nawet na całe gospodarstwa poniemieckie wraz z zabudowaniami i inwentarzem trudno było znaleźć nabywców spośród miejscowych chłopów. Nie przyniosła też rozwiązania próba ściągania osadników z województw przeludnionych. WKZ w końcu lipca podawała, że np. spośród 150 Krakowiaków, przybyłych do Poznańskiego celem osiedlenia się, aż 147 podając najprzeróżniejsze powody nie przyjęło poniemieckich gospodarstw<sup>32</sup>. Nie bez racji WKZ dochodziła do ogólnego wniosku, że „dotychczasowa akcja osiedleńcza chyba celu i jeżeli nie będzie zastosowany pewien przymus i nie odmówi się osiedleńcom możliwości wyboru gospodarstw, dotąd [...] nie będzie [ona] zrealizowana”<sup>33</sup>. W tych warunkach nadziałowa polityka Ministerstwa Rolnictwa nie została w pełni wykonana i nie zmieniła radykalnie stanu rzeczy wcześniej wytworzonego<sup>34</sup>. Na faktyczne ukształtowanie struktury osadniczych gospodarstw wywarły zatem wpływ również czynniki obiektywne, przede wszystkim struktura i charakter gospodarstw poniemieckich i w mniejszym stopniu — pozostawionych przez repatriantów za Bugiem.

W dotychczasowej naszej literaturze ograniczano się do ogólnych stwierdzeń, że wśród gospodarstw należących dawniej do Niemców, a położonych na ziemiach starych, stanowiły znaczny odsetek bądź przeważały gospodarstwa grosbauerskie. W istocie problem ten dotychczas nie został zbadany, zresztą ze zrozumiałych powodów. Wobec nieprzydatności przedwojennej statystyki rolnej, w której nie wyodrębniano niemieckiej własności rolnej, opracować go można jedynie poprzez szczegółowe przebadanie przechowywanych jeszcze w PRN indywidualnych teczek osadników i dokumentacji urzędów ziemskich. Jest to więc zadanie nie dające się wypełnić siłami jednego badacza. Niewspółmierność koniecznego nakładu pracy do osiągniętych wyników również nie zachęcała do jego podjęcia.

Z zestawienia poniższego, dokonanego w oparciu o dane sporządzone w 1962 r. przez PRN, wynika, że w dziewięciu powiatach Bydgoskiego i w dwóch Poznańskiego było 44% poniemieckich osad o obszarze ponad 12 ha. Natomiast gospodarstwa do 5 ha stanowiły ponad 37% (zob. tab. 2). Zatem około 4/5 gospodarstw trzeba było poddać scaleniu bądź podziałowi, jeśli chciało się tworzyć gospodarstwa zdrowe ekonomicznie, ale rodzinne, niekapitalistyczne. Liczby te uzmysławiają skalę trudności, jakie należało pokonać przy wykonaniu zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa z 8 listopada 1947 i po części tłumaczą niechęć, z jaką przyjęte ono zostało przez część władz terenowych.

<sup>31</sup> AZHP 295/XII — 67, sprawozd. Wydz. Roln. KW PPR na sierpień 1948. Z ogólnej liczby 36 178 użytkowników gruntów poniemieckich zweryfikowanych zostało 34 669 przez WUZ i 1 509 przez inspektorów Ministerstwa Rolnictwa. Z 6 250 przypadków zakwestionowanych, Powiatowe Społeczne Komisje Kontroli zakwestionowały tylko 2 238, WUZ — 3 701, inspektorzy MRiRR — 317.

<sup>32</sup> APKW, sprawozdanie WUZ z akcji weryfikacyjnej w woj. poznańskim wg stanu na 29 lipca 1948. Jako najczęstszy powód nieprzyjęcia gospodarstwa przesiedleńcy podawali brak inwentarza, nienależyty stan zabudowań i zbyt wielką odległość od miasta powiatowego.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Wskazuje na to porównanie struktury gospodarstw nadanych repatriantom w okresie 1 stycznia 1946 — 1 stycznia 1948 i według stanu na 1 stycznia 1950 (zob. tab. 1).

Tabela 2

Gospodarstwa pomiernekie wedle wielkości (w ha)  
Stan na wiosnę 1945 r. \*

Powiat	Ogółem	Liczba gospodarstw o powierzchni (w ha)									
		do 2	2—5	5—7	7—9	9—12	12—15	15—20	ponad 20		
Lipno	2450	287	692	346	275	369	186	159	136		
Bydgoszcz	2224	513	529	182	180	203	201	165	251		
Szubin	1605	152	307	164	140	193	199	239	211		
Brodnica	853	141	174	82	58	111	102	68	147		
Wyrzysk	490	132	89	50	39	44	32	15	89		
Tuchola	479	115	57	35	29	37	30	67	109		
Wąbrzeźno	1113	235	233	77	63	101	103	130	171		
Chełmno	1094	219	238	113	83	102	93	92	154		
Golub-Dobrzyń	352	51	89	30	44	36	29	41	32		
Mogilno	971	146	93	50	57	66	122	146	291		
Żnin	705	18	59	18	49	90	138	160	173		
Ogółem	12336	2009	2560	1147	1017	1352	1235	1282	1734		
w %/0	100,0	16,3	20,8	9,3	8,2	11,0	10,0	10,4	14,0		
Mogilno	971	146	93	50	57	66	122	146	291		
Żnin	705	18	59	18	49	90	138	160	173		
Ogółem	1686	164	152	68	116	156	260	306	464		
w %/0	100,0	9,7	9,0	4,0	6,9	9,3	15,4	18,2	27,5		

\* Zestawienie sporządzono wg danych opracowanych w 1962 r. przez PRN na podstawie dokumentacji PUZ i akt osadników.

Tabela 2 zdaje się przedstawiać dość dokładnie strukturę poniemieckich gospodarstw w całym województwie bydgoskim. Wskazuje na to skonfrontowanie jej danych z danymi WUZ, choć nie są one niestety całkowicie porównywalne (zob. tab. 3).

Pokusić się też można o ustalenie struktury dla części województwa poznańskiego. Ze szczegółowych danych powiatów mogilneńskiego i znińskiego, które wydzielone zostały z niego dopiero w 1949 r., wynikałoby, że w Poznańskim większych gospodarstw było znacznie więcej, niż w Bydgoskim. W powiatach tych było aż 60% osad ponad 12 ha,

Tabela 3  
Gospodarstwa poniemieckie w woj. bydgoskim wedle wielkości (% ogólnej liczby gospodarstw)

Odsetek gospodarstw o powierzchni (w ha)					
wedle tab. 2			wedle danych WUZ <sup>a</sup>		
do 5	5—9	ponad 9	do 5	5—10	ponad 10
37,1	17,5	45,4	38,2	20,8	41,0

<sup>a</sup> Dane dotyczą wszystkich gospodarstw poniemieckich o obszarze do 100 ha. WUZ podawał strukturę gospodarstw według podziałów; do 5 ha, 5—10 ha, 10—25 ha, 25—50 ha, 50—75 ha, 75—100 ha. AZHP 295/XII—37, spraw. Wydż. Rol. Bydgoskiego KW PPR za listopad 1947.

a tylko 18,7% do 5 ha (zob. tab. 2). Inne porównania wskazują jednakże, że dla Poznańskiego bardziej typowa była struktura nie tych dwóch powiatów, lecz Bydgoskiego.

Zwraca uwagę fakt, że przeciętna powierzchnia poniemieckiego gospodarstwa była w obydwu województwach identyczna (11,1 ha), natomiast odsetki gospodarstw według podziałów do 5 ha, 5—10 ha, powyżej 10 ha różnią się minimalnie, co obrazuje poniższe zestawienie.

Te niewielkie różnice pochodzą zapewne stąd, że dane z Poznańskie-

Tabela 4  
Porównanie struktury gospodarstw poniemieckich w Poznańskim i Bydgoskim

Woje- wództwo	Odsetek gospodarstw wedle wielkości			
	ogółem	do 5 ha	5—10 ha	ponad 10 ha
Bydgo- skie <sup>a</sup>	100,0	38,2	20,8	41,0
Poznań- skie <sup>b</sup>	100,0	30,6	23,7	45,7

<sup>a</sup> Zob. tab. 3.

<sup>b</sup> Zob. przypis 35.

go pochodzą z części powiatów, nie są kompletne i dlatego, być może, wykazują odchylenia in plus od ogólnowojewódzkich<sup>35</sup>.

Nie rozporządzamy analogicznymi danymi dla innych województw. Z porównania przeciętnej powierzchni gospodarstw poniemieckich przypuszczać jedynie można, że udział osad bawerskich w woj. gdańskim był wyższy, a na pozostałych terenach ziem dawnych o wiele niższy niż w poznańskim i bydgoskim (zob. tab. 7). W porównaniu z nimi na ziemiach odzyskanych też było nieco mniej osad grosbauerskich, zaś o wiele większy udział w strukturze gospodarstw chłopskich miały osady drobne (zob. tab. 5). W sumie na obszarze ziem odzyskanych strukturę gospodarstw do 100 ha trzeba było poddać równie gruntownej przebudowie jak w poznańskim i bydgoskim, także tu aż około 4/5 z nich ulec miało scaleniu bądź podziałowi.

Na marginesie zauważmy, że burżuazyjna propaganda niemiecka o rzekomym ograniczaniu i dyskryminacji chłopskiej własności niemieckiej w okresie międzywojennym nie znajduje najmniejszego pokrycia w ustalonych tu faktach. Było akurat odwrotnie. Stan posiadania chłopów-Polaków w zachodnich województwach Polski międzywojennej był bez porównania gorszy niż Niemców. Wystarczy powiedzieć, że przeciętny obszar przypadający na rodzinę chłopską w 1938 r. wynosił w województwach zachodnich około 6,3 ha<sup>36</sup>, na niemiecką zaś — 11,1 ha. Go-

Tabela A

<sup>35</sup> Struktura gospodarstw poniemieckich w woj. poznańskim \*)

	Gospodarstwa o powierzchni				
	ogółem	do 5 ha	5—10 ha	10—20 ha	20—100 ha
Liczba gospodarstw	18 115	5 549	4 300	5 415	2 851
Odsetek gospodarstw	100,0	30,6	23,7	29,9	15,8

\* Dane dotyczące 18 powiatów, czyli 2/3 ich ogólnej liczby. Podał je Wydz. Rolny KW, najprawdopodobniej za sprawozd. WUZ.

APKW, spraw. Wydz. Rolnego KW z 10 stycznia 1946. Do 1946 r. PUR zarejestrowały nie wszystkie gospodarstwa poniemieckie. Brak innych materiałów uniemożliwia zweryfikowanie powyższych danych. Możliwość porównań mamy jedynie w odniesieniu do pow. mogileńskiego. Zdają się one potwierdzać nasze przypuszczenia.

Tabela B

Źródło	Gospodarstwa o powierzchni			
	ogółem	do 5 ha	5—20 ha	powyżej 20 ha
Wg źródła wyżej wskazanego (spraw. WUZ)	900	195	419	286
w %	100,0	21,7	46,5	31,8
Wg szczeg. danych zestawionych w ramach ankiety przez PRN (zob. tab. 2)	971	239	441	291
w %	100,0	24,6	45,4	30,0

Na lekkie zawyżenie struktury gospodarstw w woj. poznańskim uwidocznionej w tab. 4, wskazuje też porównanie przeciętnej powierzchni gospodarstwa. Dla gospodarstw z tab. 4 wynosi ona 11,8 ha wobec 11 ha wg danych dotyczących wszystkich gospodarstw poniemieckich w woj. poznańskim (zob. tab. 7).

<sup>36</sup> M. Mieszczański, *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960, s. 284—285.

spodarstwa należące do Polaków i Niemców do 5 ha stanowiły w 1938 r. łącznie około 61% wszystkich osad; natomiast w strukturze samych gospodarstw niemieckich odsetek ten był dwukrotnie niższy (30,6%). Analogicznie kształtował się stosunek w grupie osad 20—100 ha, odsetek ich wynosił odpowiednio około 8% i 15,8% (zob. tab. 5). Co więcej sytuacja chłopów niemieckich zamieszkałych w zachodnich województwach Polski przedwojennej była korzystniejsza nawet niż we wschodnich prowincjach Rzeszy, co obrazuje tab. 5.

Tabela 5

Gospodarstwa niemieckie w zachodnich województwach Polski przed wojną w porównaniu ze wschodnimi prowincjami Rzeszy

Tereny	Odsetek gospodarstw wedle wielkości w ha				
	ogółem	do 5	5—10	10—20	20—100
Województwa zachodnie					
Własność Niemców i Polaków <sup>a</sup>	100,0	61,0	13,9	17,3	7,8 *
Własność Niemców <sup>b</sup>	100,0	30,6	23,7	29,9	15,8
Ziemie odzyskane <sup>c</sup>	100,0	42,5	22,0	21,3	14,2

<sup>a</sup> M. Mieszczankowski, op. cit., s. 284.

<sup>b</sup> Zob. przypis. 35.

<sup>c</sup> Obliczono na podstawie danych niemieckiego spisu rolnego z 1939 r., *Rocznika Statystycznego 1947*, s. 39, tab. 2A.

\* Odsetek ten był nieco wyższy, gdyż dotyczy on gospodarstw 20—50 ha.

Niemcy znajdowali się zatem w Bydgoskiem i Poznańskiem w sytuacji uprzywilejowanej. Korzystali nadal ze zdobyczy osiągniętych kosztem polskiego chłopca z okresu kolonizowania i zaboru polskich ziem. niesprawiedliwości tej była zdolna położyć kres dopiero Polska Ludowa, budowana na z gruntu nowych zasadach społecznych i narodowościowych.

Kierując się tymi zasadami, ludowy rząd polski zwrócił tereny zabużańskie republikom radzieckim i zgodził się na przyjęcie dobrowolnie przesiedlających się z nich Polaków. Było to rozwiązanie słuszne i sprawiedliwe, choć nie wszyscy w Polsce tę słusność wówczas rozumieli. Z dokonanych przez nas badań wynika, że na terenach zabużańskich sytuacja przedstawiała się odwrotnie, jak na zachodnich. Tu z kolei uprzywilejowana była własność polska, w tym i chłopska. Dość reprezentatywne i szczegółowe dane, dotyczące 3 894 chłopskich gospodarstw Polaków wskazywałyby, że niemal co trzecie z nich miało ponad 12 ha, a więcej niż co szóste powyżej 15 ha. Tymczasem wśród wszystkich gospodarstw co siódma osada posiadała więcej niż 10 ha. Przyjąć można, że przynajmniej co czwarty chłop-Polak, najczęściej osadnik wojskowy, wyzyskiwał wyjątkowo tu liczną wśród ludności niepolskiej biedotę (zob. tab. 6).

Jednocześnie w tabeli 6 zwraca uwagę dość znaczny stopień rozwarstwienia gospodarstw należących do Polaków. Niemal co trzecie z nich nie osiągnęło 5 ha. W warunkach wyjątkowo ekstensywnej gospodarki właściciele tych gospodarstw oraz część gospodarzy posiadających 5—7 ha znosili niedostatek i nędzę. Nie mieli oni powodów do wzbraniania się

Tabela 6

Gospodarstwa rolne za Bugiem należące do Polaków wedle wielkości. Odsetek gospodarstw o powierzchni (w ha)

Ogółem <sup>a</sup>	do 2	2—5	5—10	10—20	ponad 20	Ogółem <sup>b</sup>	do 2	2—5	5—7	7—12	12—15	Ponad 15
100,0	20,8	36,4	28,6	11,5	2,7	100,0	9,4	19,8	16,3	24,5	12,4	17,6

<sup>a</sup> M. M Mieszczankowski, op. cit., s. 201, tab. 84. Dotyczy wszystkich gospodarstw z 1938 r. stanowiących własność ludności polskiej i niepolskiej.

<sup>b</sup> Obliczono jak w tab. 8.

przed akcją przesiedleńczą, która otwierała przed nimi nowe możliwości, szczególnie korzystne tam, gdzie gospodarstwa poniemieckie nie były rozdrobnione.

Jak wielki wpływ na strukturę gospodarstw nadanych repatriantom wywierała poniemiecka struktura rolna, świadczy choćby porównanie ich przeciętnej powierzchni. Była ona niemal identyczna w obydwu przypadkach, co jest najbardziej charakterystyczne. Wynosiła odpowiednio na ziemiach dawnych 10,5 ha i 9,2 ha. Różnice te były jeszcze mniej znaczne w Poznańskim, Bydgoskiem i Gdańskim. W tych trzech ostatnich województwach nadano repatriantom gospodarstwa o przeciętnym obszarze ponad 11 ha, tj. około dwukrotnie większe, niż na Śląsku, w Rzeszowskim, Krakowskim, Lubelskim i Kieleckim i o 1/5 większe niż w Łódzkim i Warszawskim (zob. tab. 7).

Tabela 7

Gospodarstwa poniemieckie nadane w różnych województwach repatriantom i chłopom miejscowym wedle średniej wielkości

Województwa	Gospodarstwa poniemieckie <sup>a</sup>	Gospodarstwa nadane repatriantom <sup>b</sup>	Gospodarstwa nadane chłopom miejscowym <sup>b</sup>
	przeciętna powierzchnia gospodarstwa w ha		
1	2	3	4
Ziemie dawne łącznie	9,2	10,5	7,3
Warszawskie	7,7	8,6	6,3
Łódzkie	6,2	9,2	4,7
Kieleckie	4,7	6,7	3,4
Lubelskie	6,0	5,2	5,2
Białostockie	8,8	—	5,1
Gdańskie	13,8	13,0	12,0
Pomorskie	11,1	11,5	7,4
Poznańskie	11,1	11,9	9,7
Śląskie	3,3	4,6	3,2
Krakowskie	2,6	4,0	1,7
Rzeszowskie	4,7	1,9	2,7

<sup>a</sup> Według stanu 1 stycznia 1949. Obliczono na podstawie: *Rocznika Statystycznego 1949*, s. 56, tab. 4 E.

<sup>b</sup> Według stanu na 1 stycznia 1947. Obliczono na podstawie danych Ministerstwa Rolnictwa, SAMR, 81/34.

Tabela 8

Struktura gospodarstw pozostawionych i nabytych przez repatriantów (stan na 1 stycznia 1950)<sup>a</sup>

Powierzchnia gospodarstwa pozostawionego	Liczba gospodarstw nabytych o powierzchni													
	ogółem gospodarstw		do 2 ha		2—5 ha		5—7 ha		7—12 ha		12—15 ha		15—20 ha	
	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%
Razem gospodarstw	3894	100	172	4,4	306	7,9	412	10,6	2577	66,1	419	10,8	8	0,2
do 2 ha	365	100	144	39,5	114	31,2	27	7,4	73	20,0	7	1,9	—	—
2—5 ha	771	100	21	2,7	108	14,0	137	17,8	460	59,7	44	5,7	1	0,1
5—7 ha	636	100	3	0,5	41	6,4	76	11,9	470	73,9	43	6,8	3	0,5
7—12 ha	955	100	2	0,2	15	1,6	94	9,8	702	73,5	140	14,7	2	0,2
12—15 ha	481	100	1	0,2	9	1,9	44	9,1	371	77,2	54	11,2	2	0,4
15—20 ha	450	100	—	—	7	1,6	26	5,8	324	72,0	93	20,6	—	—
powyżej 20 ha	236	100	1	0,4	12	5,1	8	3,4	177	75,0	38	16,1	—	—

a Badania dotyczą w powiatach: Lipno — 86 gospodarstw, Bydgoszcz — 1716, Szubin — 435, Brodnica — 142, Wyrzysk — 142, Tuchola — 85, Wąbrzeźno — 124, Chełmno — 413, Golub-Dobrzyń — 42, Wągrowo — 218, Żnin — 491.

Zestawienie sporządzono na podstawie indywidualnych kart osadników.

Tabela 9

Struktura gospodarstw pozostawionych i nabytych przez repatriantów (stan na 1 stycznia 1950 r.)<sup>a</sup>

Powierzchnia gospodarstwa nabytego	Liczba gospodarstw pozostawionych o powierzchni													
	Ogółem gospodarstw		do 2 ha		2—5 ha		5—7 ha		7—12 ha		12—15 ha		powyżej 15 ha	
	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%	liczba gosp.	%
Razem gospodarstw	3894	100	365	9,4	771	19,8	636	16,3	955	24,5	481	12,4	686	17,6
do 2 ha	172	100	144	83,7	21	12,2	3	1,7	2	1,2	1	0,6	1	0,6
2—5 ha	306	100	114	37,3	108	35,3	41	13,4	15	4,9	9	2,9	19	6,2
5—7 ha	412	100	27	6,6	137	33,3	76	18,4	94	22,8	44	10,7	34	8,2
7—12 ha	2577	100	73	2,8	460	17,9	470	18,2	702	27,2	371	14,4	501	19,5
12—15 ha	419	100	7	1,7	44	10,5	43	10,3	140	33,3	54	12,9	131	31,3
ponad 15 ha	8	100	—	—	1	12,5	3	37,5	2	25,0	2	25,0	—	—

<sup>a</sup> Obliczono jak w tab. 8.



Dane tabeli 7 uwidaczniają nam zarazem, że na terenach przeludnionych w bardzo już ograniczonym zakresie stosowano zasadę rekompensaty w stosunku do tych repatriantów, którzy pozostawili osady ponad siedmiohektarowe. Stało się tak zresztą zgodnie z omówionymi już założeniami władz, które w polityce osadniczej w województwach przeludnionych liczyć się musiały przede wszystkim ze specyfiką panujących tu warunków i ze szczególnie wielkimi trudnościami ulokowania najwcześniej i licznie napływających tu repatriantów. Inaczej rzecz się miała w zachodnich województwach ziem starych. Repatriantom, którzy posiadali za Bugiem gospodarstwa do 12 ha, przydzielano w większości wypadków osady o obszarze równym lub większym od pozostawionego. W związku z tym większe obszary gospodarstwa poniemieckie obejmowali przede wszystkim byli właściciele największych osad. Na przykład z osad 12—15 ha przypadało posiadającym za Bugiem do 2 ha — 1,7%, 2—5 ha — 10,5%, 5—7 ha — 10,3%, 7—12 ha — 33,3%, 12—15 ha — 12,9%, 15—20 ha — 31,3%. Natomiast gospodarstwa drobniejsze przydzielano przede wszystkim byłym małorolnym. Przykładowo z gospodarstw poniemieckich od 2 do 5 ha rolnicy posiadający uprzednio do 2 ha objęli 37,7%. 2—5 ha — 35,3%, 5—7 ha — 13,4%, 7—12 ha — 4,9%, 12—15 ha — 2,9%, ponad 15 ha — 6,2% (zob. tab. 8 i 9). Taki sposób nadziałów stosowano zapewne nie tylko z uwagi na chęć wyrównania repatriantom strat, lecz i ze względu na doraźną potrzebę możliwie najlepszego zagospodarowania poniemieckich gruntów. Rodziny zamożniejszych repatriantów były z reguły lepiej przygotowane do wypełnienia tego zadania, gdyż górowały nad pozostałymi doświadczeniem i ogólną kulturą gospodarowania, a także zasobami przywożonego inwentarza i siły roboczej (zob. tab. 10).

Tabela 10

Gospodarstwa pozostawione i nabyte przez repatriantów wedle wielkości i liczby osób

Wyszczególnienie	Liczba gospodarstw o powierzchni						
	ogółem	do 2 ha	2—5 ha	5—7 ha	7—12 ha	12—15 ha	ponad 15 ha
W gospodarstwach pozostawionych <sup>a</sup>	2617	300	466	385	589	347	530
Przeciętna liczba osób na gospodarstwo	4,0	3,9	3,9	3,8	4,1	4,2	4,1
W gospodarstwach nabytych <sup>b</sup>	2643	142	247	316	1579	352	7
Przeciętna liczba osób na gospodarstwo	4,1	3,6	3,9	4,0	4,1	4,3	4,1

<sup>a</sup> Badania dotyczą w powiatach: Lipno — 86 rodzin i 557 osób, Bydgoszcz — 1748 i 6860, Brodnica — 142 i 458 Wyrzysk — 143 i 581 Tuchola — 85 i 341 oraz Chełmno — 413 i 1666.

<sup>b</sup> Badania dotyczą w powiatach: Lipno — 26 rodzin i 557 osób, Bydgoszcz — 1735 i 6919, Brodnica — 140 i 438, Wyrzysk — 143 i 481 Tuchola — 85 i 328, Chełmno — 413 i 1726, Golub-Dobrzyń — 40 i 199. Zestawienie sporządzono na podstawie indywidualnych kart osadników.

Zapewne tymi czynnikami i elementem przypadkowości powodowany był wskazany wyżej fakt, że część byłych właścicieli gospodarstw zamożnych otrzymała osady małorolne i odwrotnie.

Między innymi wskutek stosowania zasady rekompensaty zróżnicowanie majątkowe rodzin repatrianckich utrzymywało się także na nowych terenach ich zamieszkania. Nawet jednak w zachodnich województwach ziem starych było ono bez porównania mniejsze niż za Bugiem. Struktura agrarna nowych osad repatriantów i tu wykazywała względnie wysoki stopień zwarstwienia (zob. tab. 11). Tak więc w zbadanych 11 powiatach Bydgoskiego i Poznańskiego było o wiele mniej niż za Bugiem gospodarstw z grup krańcowych, największych i najmniejszych. Również grunta pozostawione przez Niemców podzielone zostały inaczej (zob. tab. 11).

Tabela 11

Różnice struktury gospodarstw pozostawionych i nabytych przez repatriantów oraz gospodarstw poniemieckich

Wyszczególnienie	Odsetek gospodarstw o powierzchni							
	ogółem	do 2 ha	2—5 ha	5—7 ha	7—12 ha	12—15 ha	15—20 ha	ponad 20 ha
Gospodarstwa nabyte przez repatriantów <sup>a</sup>	100,0	9,4	19,8	16,3	24,5	12,4	11,5	6,1
Gospodarstwa pozostawione przez repatriantów <sup>a</sup>	100,0	4,4	7,9	10,6	66,1	10,8	0,2	—
Przyrost (+) lub ubytek (—) gospodarstw	0,0	—52,9	—60,3	—35,2	+169,8	—12,9	—98,2	—100,0
Gospodarstwa poniemieckie <sup>b</sup>	100,0	16,3	20,8	9,3	19,2	10,0	10,4	14,0

<sup>a</sup> Zob. tab. 8 9

<sup>b</sup> Zob. tab. 2.

Tak więc scalono wiele gospodarstw drobnych, a jednocześnie wyeliminowane zostały z nowego ustroju rolnego osady o charakterze kapitalistycznym. Tab. 12 przedstawia plastycznie splatanie się w akcji przesiedleńczo-osiedleńczej aspektów narodowych i socjalnych. Widać z niej, że akcja ta kładła kres nie tylko narodowej lecz i społecznej niesprawiedliwości. W jej wyniku powstał nowy ustrój, korzystnie odbiegający od struktury gospodarstw poniemieckich jak i struktury osad polskich z terenów zabużańskich.

Decyzja władz Polski Ludowej, aby zburzyć poniemiecki ustrój rolny i nie odbudowywać na poniemieckich gruntach struktury polskich gospodarstw zabużańskich, odbiła się oczywiście różnie na interesach różnych grup repatriantów. Rządowe zasady nadziału poniemieckich osad dla repatriantów były bardzo korzystne dla tych spośród nich, którzy posiadali za Bugiem gospodarstwa do 7 ha, natomiast w przy-

padku byłych właścicieli gospodarstw ponad 12 ha, a szczególnie ponad 15 ha rzecz się miała odwrotnie (zob. tab. 12).

W 11 badanych powiatach spośród osad do 2 ha około 20% repatriantów, którzy pozostawili do 2 ha, powiększyło swój stan posiadania do ponad 5 ha, spośród pozostawiających 2—5 ha około 28% osiągnęło powierzchnię ponad 7 ha. Jak wynika z tab. 8, spośród rolników zza Bugu, którzy opuścili 12—15 ha do niższych klas spadło aż ponad 88%, jednak tylko 2% otrzymało poniżej 5 ha, a więc niemal wszystkie utrzy-

Tabela 12

Zmiany w stanie posiadania ziemi przez rolników repatriantów (stan na 1 stycznia 1950)

Wyszczególnienie	Odsetek gospodarstw pozostawionych o powierzchni					
	do 2 ha	2—5 ha	5—7 ha	7—12 ha	12—15 ha	pow. 15 ha
Spadło do niższych grup gospodarstw <sup>a</sup>	—	2,7	6,9	11,6	88,4	100,0
Utrzymało się w dotychczasowej grupie gospodarstw	39,5	14,0	11,9	73,5	11,2	—
Awansowało do wyższych grup gospodarstw	60,5	83,3	81,1	14,9	0,4	—

<sup>a</sup> Obliczono na podstawie danych z tab. 8.

mały się w kategorii gospodarstw średniorolnych. Podobnie jest w przypadku gospodarstw ponad 15-hektarowych. Wszystkie one spadły do niższych kategorii, ale zaledwie niespełna 3% i 8% z nich było w grupach poniżej 5 ha i 7 ha. Spośród ogółu osad do 12 ha znalazło się w innej klasie prawie 60%, z czego aż 56% awansowało, a tylko niespełna 4% spadło do klas niższych. Jeśli zaś wziąć pod uwagę i gospodarstwa ponad 12 ha, wówczas okaże się, że z 3 894 badanych gospodarstw 2 810 znalazło się w nowych grupach, z tego 1 523 (39%) w wyższych, zaś 1 287 (33%) w niższych. Dodajmy jednak, że z tych ostatnich aż 1 176 (91%) przypada na osady ponad 12-hektarowe.

Nie ma podstaw, by wnioski z danych 11 powiatów rozciągać na cały obszar ziem starych. Można jednak przyjąć bez obawy popełnienia większego błędu, że społeczna struktura zbadanych rodzin repatrianckich jest typowa dla ich ogólnej liczby<sup>37</sup>. Wychodząc z tego założenia można by sądzić, że jeszcze korzystniejsza była sytuacja repatriantów w Poznaniu i Gdańsku, gdzie (pomijając ziemie odzyskane) osiadło do 1 stycznia 1947 40% ogółu repatriantów<sup>38</sup>.

<sup>37</sup> Do zakończenia akcji osadzania repatriantów na ziemiach dawnych (na dzień 1 stycznia 1947) osiedliło się na gospodarstwach poniemieckich ziem starych 26 094 rodzin repatrianckich. SAMR, 81/34; obliczono na podstawie zestawienia ref. statyst. Ministerstwa Rolnictwa. Por. *Rocznik statystyczny 1947*, s. 42, tab. 4B. Natomiast na ziemiach odzyskanych było 1 stycznia 1947 153 000 rolniczych rodzin repatrianckich. *Rocznik statystyczny 1947*, s. 42, tab. 4B. Zbadane przez nas rodziny (3 894) stanowiły więc prawie 15% ogółu rodzin osiadłych na ziemiach dawnych i niemal 2,2% wszystkich rodzin osadzonych w nowych granicach państwa. Jest to więc reprezentacja dość liczna, jak na zjawiska tak masowe.

<sup>38</sup> SAMR, 81/34; obliczono na podstawie zestawienia referatu statystycznego Ministerstwa Rolnictwa.

Jak wiadomo bowiem w tych właśnie województwach ujawniła się najsilniej tendencja władz do przekazywania repatriantom w stanie niepodzielnym gospodarstw do 20 ha, których było tu też stosunkowo najwięcej. Co ważniejsze, przeciętna powierzchnia osad nadanych repatriantom była w nich najwyższa, wynosiła ona w Bydgoskiem 11,5 ha, a w Poznańskim i Gdańskim 11,9 ha i 13 ha.

Z przeciętnej powierzchni nadziałów ziemi (11,4 ha), obliczonej łącznie dla województw poznańskiego, gdańskiego i łódzkiego, można by wnosić, że na ogół sytuacja repatriantów na tych terenach była taka sama jak w Bydgoskiem.

Natomiast o wiele gorzej kształtowała się ona w pozostałych województwach ziem starych. Nie zmienia to jednak istoty sprawy, gdyż osadzono na nich łącznie zaledwie 15% repatriantów. Z pozostałych 85% najwięcej osiedliło się w woj. poznańskim (36,2%), bydgoskim (34,3%), łódzkim (11,1%) i gdańskim (3,4%)<sup>39</sup>.

Ci repatrianci, którzy otrzymali większy obszar ziemi od pozostawionego, znaleźli się też w lepszym położeniu niż inni nabywcy gruntów pomemieckich i obszarniczych, gdyż nie musieli uiszczać żadnej opłaty za te nadwyżki<sup>40</sup>. Bynajmniej nie bezasadna jest zatem ogólna teza, że przesiedlenie się repatriantów na gospodarstwa pomemieckie stanowiło dla zdecydowanej ich większości wprost olbrzymi awans.

Генрик Слaбек

#### О ПРИНЦИПАХ НАДЕЛА РЕПАТРИАНТАМ СЕЛЬСКИХ ХОЗЯЙСТВ В КОРЕННЫХ РАЙОНАХ ПОЛЬШИ

Материалы первоисточников по вопросу послевоенного заселения разбросаны, отсутствует разработка статистического материала, поэтому вопросы заселения не дождалось доселе обобщающего труда.

В основу настоящего исследования положены результаты поисков в архивах Государственного Совета, Министерства Сельского Хозяйства, воеводских комитетов Польской Объединенной Рабочей Партии в Познани и Быдгощи, а также сектора истории Партии при ЦК ПОРП. Особенно полезными оказались материалы полученные в 1962 г. от Президиума Воеводского Народного Совета в ответ на обширную анкету.

Автор рассматривает вопрос заселения польским населением, в преобладающем большинстве репатрированным после войны из СССР, сельских хозяйств оставленных немцами на территории входившей до 1939 г. в состав Польского Государства (таким образом не учтены возвращенные земли). Самое большое внимание автор уделяет эволюции политики властей в области передачи хозяйств в пользование населению. Автор пытается также определить и сопоставить структуру хозяйств брошенных немцами, а также оставленных и приобретенных репатриантами. Исследует также все основные факторы, которые определили окончательную модель сельских хозяйств переданных репатриантам.

<sup>39</sup> Там же.

<sup>40</sup> Na podstawie dekretu z 18 kwietnia 1955 zwolniono generalnie — bez rozrachunku i oszacowania — od obowiązku uiszczenia ceny nabycia nieruchomości państwowych tych repatriantów, którzy pozostawili nieruchomości poza granicami państwa. Dz. URP 1955, nr 18, poz. 107.

Henryk Słabek

L'ATTRIBUTION DE FERMES AGRICOLES AUX POLONAIS  
REPATRIÉS EN 1945 DANS LES VOIÉVODIES CENTRALES

Les sources concernant la colonisation d'après la guerre sont dispersées et il n'y a pas de données statistiques élaborées; c'est pourquoi les questions relatives à la colonisation n'ont pas fait l'objet, jusqu'à présent, d'une étude d'ensemble.

Le présent article se fonde sur les matériaux des archives du Conseil d'Etat, du Ministère de l'Agriculture, des comités de voïévodie du Parti Ouvrier Unifié Polonais à Poznań et à Bydgoszcz, ainsi que de l'Institut pour l'Histoire du Parti auprès du Comité Centrale du POUP. Les matériaux obtenus en 1962 de la Direction du Conseil National de la voïévodie de Bydgoszcz en réponse à un ample questionnaire, ont été particulièrement utiles.

L'auteur traite le problème de l'installation de la population polonaise qui, dans la grande majorité, a été repatriée de l'URSS, dans les fermes agricoles abandonnées par les Allemands et situées dans les terres qui appartenaient à la Pologne des avant 1939 (il laisse donc de côté les Terres Occidentales). Il concentre son attention sur l'évolution de la politique suivie par les autorités dans l'attribution des fermes. Il essaie d'établir et de comparer la structure des fermes telles qu'elles ont été laissées par les Allemands, celle des fermes laissées par les Polonais dans leurs pays d'origine et celle des fermes attribuées aux repatriés. Il étudie en outre tous les facteurs essentiels qui ont déterminé le modèle des fermes attribuées aux repatriés.